środa, 11.06.2025

Misja [Mt 10, 7-13]

Jezus powiedział do swoich apostołów: «Idźcie i głoście: Bliskie już jest królestwo niebieskie. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie. Nie zdobywajcie złota ani srebra, ani miedzi do swych trzosów. Nie bierzcie w drogę torby ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski. Wart jest bowiem robotnik swej strawy. A gdy przyjdziecie do jakiegoś miasta albo wsi, wywiedzcie się, kto tam jest godny, i u niego zatrzymajcie się, dopóki nie wyjdziecie. Wchodząc do domu, przywitajcie go pozdrowieniem. Jeśli dom na to zasługuje, niech zstąpi na niego pokój wasz; jeśli zaś nie zasługuje, niech pokój wasz powróci do was».

>P<

Wyjeżdżając w podróż zabieramy ze sobą mnóstwo rzeczy: kosmetyki, ubrania, ręczniki, ładowarki i inne drobne sprzęty. Zamartwiamy się nawet, aby przypadkiem niczego nie zapomnieć. Chcemy mieć wszystko to, co jest niezbędne w czasie wyjazdu. Niektórzy tworzą specjalne listy i odhaczają, czy aby napewno wszystko jest spakowane.

W Ewangelii słyszmy o misji, w którą wysyła Jezus swoich uczniów. Zleca im konkretne zadania, ale też przestrzega, czego mają nie zabierać w podróż: „Nie bierzcie w drogę torby ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski…" Apostołowie nie muszą się zamartwiać, czy wszystko zostało spakowane i zabrane. Pewnie nie było to łatwe zadanie i postawa, którą musieli przyjąć i zaakceptować. Jednego mogli być pewni, że w misji tej jest z nimi sam Pan. Za to On zatroszczy się o to, by niczego im nie brakło. Uczniowie dostali Jego słowo, któremu najzwyczajniej w świecie wystarczyło być wiernym. Jezus uczy ich postawy zaufania i wdzięczności za otrzymane od innych dobro. Takie zachowanie ma być znakiem zbliżającego się do ludzi Królestwa Bożego i pokoju. Apostołowie mają zanosić ten Boży pokój do innych, bez obaw, lęku czy niepokojów.

Czy nie podobnie jest z nami? Na zakończenie każdej Mszy Świętej słyszymy wezwanie kapłana: „Idźcie w pokoju Chrystusa". Naszym zadaniem również jest nieść Chrystusa do innych, stawać się apostołami, który ufają Jezusowi, napełniają się Jego słowem, wzmacniają się świętymi sakramentalnymi znakami, aby nieść Go innym. Jednym słowem, mamy przenieść nasze radosne spotkanie eucharystyczne i doświadczenie obecności Boga w codzienność. Mamy żyć tym, czego doświadczyliśmy podczas Eucharystii, uobecniać to na codzień. Zabierzmy zatem i z tej Eucharystii łaski, które dopomogą nam w jeszcze lepszym życiu. Wzmocnijmy w sobie zaufanie do Pana i to, że jest on przy nas i nam towarzyszy.

fot. pixabay